



KRAKOWA

Rok XXII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 181 (6835)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, piątek 4 sierpnia 1967 r.

Czynny wulkan
w... Polsce

Błysk ognia, głuchy odgłos gromu... i oto z głębokiego otworu wydobywa się popiół wulkaniczny i osiada na stokach krateru. Wprawdzie wszystko to dzieje się w znacznie zmniejszonej skali, ale ma tę zaletę, że bez dewiz i paszportów — Wzruszając można obejrzeć... w Polsce.

Model czynnego wulkanu zbudowany został w pracowni naukowej warszawskiego Muzeum Ziemi PAN. Na co dzień służy on młodzieży szkolnej jako pomoc naukowa. Przeprowadzane na nim doświadczenia „eksplozje” pozwalają młodzieży lepiej poznać istotę zjawisk towarzyszących wybuchowi wulkanu.



Oblawa na miarę działań wojennych

Brytyjskie helikoptery atakują siedzibę
chińskich organizacji społecznych
w Hongkongu

LONDYN

Władze brytyjskie w Hongkongu po raz pierwszy użyły śmigłowców wojskowych do akcji masowych aresztowań wśród ludności chińskiej. Na gonka na działaczy ugrupowań lewicowych, przede wszystkim związkowców, którzy organizowali różne strajki w tym mieście, nabrała nienowoczesnego dotychczas zasięgu.

Dziś rano policja i wojsko brytyjskie korzystając z usług helikopterów, przeprowadziły operację poszukiwawczą przypominającą niemal działania wojskowe, w centrum miasta, gdzie znajdują się siedziby chińskich organizacji społecznych. Obiektem ataku był 27-piętrowy blok, w którym spoczęło się znaleźć różne dowody materialne świadczące o działalności antybrytyjskiej. 3 śmigłowce wojskowe wylądowały na dachu 27-piętrowego wieżowca w śródmieściu Hongkongu, aby pomóc policjantom w opanowaniu gmachu. W przedsięwzięciu

tym wzięło udział 1000 policjantów i żołnierzy. Żołnierze po linii przedostawali się ze śmigłowca do górnych pięter gmachu.

Rzecznik władz brytyjskich zakomunikował, że na trzecim piętrze „odkryto” szpital, który nie był zarejestrowany. Był on wyposażony w aparaturę rentgenowską i inne urządzenia niezbędne w szpitalu. Aresztowano 25 osób.

W USA

Paraliżujący gaz
przeciwko

demonstrantom murzyńskim

NOWY JORK.

Policja miejska w kilku miastach amerykańskich zamieszkałych w znacznej części przez Murzynów, otrzymała w tych dniach specjalny gaz, paraliżujący ruchy osoby, która się z nim zetknie. Jest to nowa broń przeciwko demonstrantom murzyńskim w USA.

Nowy gaz nazywa się „macce” (maczuga). Rozpyla się go z puszek za naciśnięciem guzika. Gaz rozprzestrzenia się na odległość 5 do 7 m.

Producent tego gazu „General Ordnance Equipment Corp” z Pittsburga, jest także dostawcą różnych gazów wojennych używanych w Wietnamie.

Największe napięcie w okęgach objętych falą protestu murzyńskiego przeciwko nierówności społecznej panuje obecnie w mieście Milwaukee, w stanie Wisconsin. Nadal obowiązuje tutaj stan wyjątkowy i godzina policyjna, a ulice miasta patrolują oddziały policji i Gwardii Narodowej.

Ofiarami brutalnej interwencji policji i wojska są 4 osoby zabite, w tym 1 kobieta w starszym wieku, która otrzymała postrzał w głowę w swoim łóżku. Przeszło 100 osób odwieziono do szpitala. Aresztowano 705 osób.

JUTRO Kraków będzie na skraj wyżu. Pogodnie, rano mgły i zamglenia, w ciągu dnia rozwój chmur kłębiastych. Wiatr wschodni, 2-4 m/s. Temp. do 29 st. C.

Rumunia i NRF

zawarły umowę o współpracy
techniczno-gospodarczej

BUKARESZT

Jak informuje Agencja Agerpres, 3 bm. przybył do Bukaresztu z oficjalną wizytą wicekanclerz i minister spraw zagranicznych NRF, Willy Brandt. Wkrótce po przybyciu rozpoczął rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Rumunii, C. Manescu.

W rumuńskim MSZ podpisano umowę między rządami Rumunii i NRF, o współpracy techniczno-gospodarczej. Pod umową złożyli podpisy ministrowie spraw zagranicznych obu krajów.

3 BM. ZAWINĄŁ z wizytą przyjacieli do portu w Warnie okręt szkolny Polskiej Marynarki Wojennej „Gryf”, który odbywa 2-miesięczny rejs ćwiczebny z grupą podchorążych Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte. ORP „Gryf” zawiał podczas rejsu do szeregu portów europejskich, m.in. do Splitu, Konstancy, Sewastopola.

W ROTTERDAMIE obraduje 52 światowy Kongres Esperantystów „Universala Esperanto Asocio”. Bierze w nim udział 1.245 delegatów z 34 krajów. Program przewiduje m.in. debatę nad sprawą nauki języka w szkołach oraz wykorzystania go dla celów zawodowych i turystyki.

PRASA MOSKIEWSKA opublikowała 3 bm. uchwałę KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie dalszego rozwoju przemysłu mięsnego i mleczarskiego.

W DJAKARCIE — dowódca garnizonu gen. Machmud oznajmił, że b. prezydent Sukarno będzie musiał uzyskać zezwolenie władz wojskowych, jeżeli zechce uczestniczyć w obchodach Dnia Niepodległości Indonezji (17 sierpnia). Dowództwo garnizonu zakaza-

nia przeprowadzić 9 ataków. Wojska brytyjskie wprowadziły do walki w dzielnicy Crater broń przeciwpancerną.

WEDŁUG WIADOMOŚCI nadchodzących do Santo Domingo, w środę w więzieniu w Port-au-Prince zmarł w tajemniczych okolicznościach test krwawego dyktatora Haiti, Duvaliera. Ojciec żony dyktatora został aresztowany, kiedy usiłował wyjechać do Europy z wnuczką — córką dyktatora — i jej mężem, pułkownikiem Maxem Dominique. Inne napływające do Haiti wiadomości mówią o zamordowaniu w środę 18 obywateli, oskarżonych o spiskowanie przeciwko reżimowi.

FRANCUSKI MINISTRE OBRONY, Pierre Messmer poinformował, że pierwsza francuska bomba wodorowa, której próbną wybuch zaplanowano w środę 18 lipca 1968 r. w rejonie atolu Mururoa, będzie posiadała moc 500 kiloton.

Ze świata

to ostatnio Sukarno, mieszkającemu w Bogorze (pod Djakartą), przyjazdu do stolicy. W ADENIE doszło wczoraj do nowych walk. Front na rzecz Wyzwolenia Okupowanego Południa Jemenu (Flosy) i Narodowy Front Wyzwole-

Uczestnicy obrad
w Chartumie
wyrazili zgodę
na „arabski szczyt”

KAIR

Dziś (piątek) rano, w Chartumie wznowione zostaną obrady ministrów spraw zagranicznych krajów arabskich. Jak się oczekuje, konferencja zakończy się w sobotę uchwaleniem komunikatu oraz ustaleniem daty arabskiego spotkania na szczycie.

Uważa się, że zwołanie konferencji przywódców krajów arabskich jest już sprawą przesądzoną. Większość uczestników obrad w Chartumie wyraziła na nią zgodę. Przedstawiciel rządu sudańskiego oświadczył, że istnieje 90-procentowa pewność, jeśli idzie o zwołanie „arabskiego szczytu”.

Uważa się, że spotkanie przywódców państw arabskich może rozpocząć się w najbliższym terminie. Odbędzie się ono prawdopodobnie w Chartumie. Jak się uważa, głównym celem tego spotkania będzie podjęcie uzgodnionej akcji krajów arabskich, celem wyeliminowania skutków agresji izraelskiej.

Przedstawiciel Iraku zgłosił propozycję, aby bojkot naftowy mocarstw zachodnich, popierających Izrael, trwał przez nieokreślony czas.

Umowa handlowa
CSRS—NRF

PRAGA

3 bm. podpisano w stolicy Czechosłowacji umowę o wymianie towarowej i płatnościach między rządami CSRS i NRF.

Równocześnie podpisano porozumienie o wymianie przedstawicielstw handlowych między obu krajami.

Wzbudza ją powszechnie zainteresowanie budowa gmachu dla Centralnego Ośrodka Konstrukcyjno-Budowlanego Przemysłu Okrętowego w Gdańsku, wkraczała w nową fazę. Na wybudowanych dwóch 70-metrowych wieżach, stanowiących konstrukcję nośną i mieszczących komunikację pionową gmachu, założona została specjalna matryca, która służyła będzie do montażu stropów poszczególnych pięter budynku. Stropy te będą montowane od góry do dołu, metodą ślizgową. Na zdjęciu: matryca na szczycie wież.

CAF — Kosycarz

Rząd boński finansuje
rewizjonistyczną wystawę

BONN

Korespondent PAP red. J. Roszkowski pisze:

Już od kilku miesięcy kraje po Niemczech zachodnich zorganizowana w oparciu o dotacje finansowe ze strony władz państwowych, wielka wystawa poświęcona... niemieckiemu wschodowi”. Wystawa była już ekspozycyjna w wielu miastach i obecnie ma powędrować do Berlina zachodniego, gdzie umieszcza się ją w gmachu Reichstagu, o kilka metrów od granicy z NRD.

Oglądają ją dziesiątki tysięcy ludzi, zwłaszcza młodzież szkolna prowadzona na wystawę w zorganizowanych grupach. Czego dowiadują się oni na wystawie? Tego, że tereny za Odrą i Nysą, ha — nawet te, które znajdowały się w granicach Państwa Polskiego, czy też Czechosłowackiego, przed 1939 rokiem, jak Sudety, Poznań, Katowice, Toruń — to ziemia niemieckiej siły wydatne Niemcom po pierwszej i po drugiej wojnie światowej.

W specjalnych publikacjach wydanych z okazji wystawy i rozdawanych zwiedzającym stwierdza się, iż ekspozycja stawia sobie za cel przywrócić pamięć o „niemieckim wschodzie”.

„Mechaniczny chłop”

We wsi Huta, w pow. Bydgoszcz, przy rąbaniu drzewa pracuje „mechaniczny chłop”.

Tak bowiem nazwali mieszkańcy Huty pomysł racjonalizatorski rolnika E. Stopy. Jest to rodzaj gilotyny zbudowanej z części starego kłosa. Prosty pod względem konstrukcyjnym przyrząd składa się z dwóch zamachowych kół, na osi których znajduje się nóż do cięcia drewna.

W ciągu godziny otrzymuje się w ten sposób 8 razy więcej drewna opałowego niż mógłby porąbać człowiek.

Zmarł Henryk Berlew

PARYŻ

W Paryżu zmarł w czwartek Henryk Berlew, 72-letni malarz polskiego pochodzenia. Przyczyną śmierci był rak.

Henryk Berlew był jednym z prekursorów malarstwa abstrakcyjnego w Polsce, zgrupowanych wokół czasopisma „Blok”. W Paryżu pracował od 1928 roku.



Artystka...



Likwidacja

brytyjskich baz wojskowych
w Libii

LONDYN

Mieszana komisja brytyjsko-libijska, obradująca w Bengazi (w Libii), osiągnęła porozumienie w sprawie ewakuacji baz brytyjskich z Libii. Wojska brytyjskie zostaną ewakuowane w ciągu 6 najbliższych miesięcy.

Wszystkie urządzenia militarne baz zostaną przekazane władzom libijskim.

W czwartek w Sajgonie rozpoczęła się oficjalnie „kampania przedwyborcza”, która, zgodnie z amerykańską receptą demokracji stanowi niezbędną przygrzywkę do sajgońskiej farsy wyborczej. „Kandydaci na prezydenta” posługują się programem „deeskalacji” wojny, dobitnie potwierdzając niepopularność amerykańskiej interwencji we wszystkich kregach południowowietnamskiego społeczeństwa. Na zdjęciu: pierwsza konferencja prasowa w ramach sajgońskiej kampanii „wyborczej”. Przemawia kandydat na prezydenta — Phan Khanh Suu. Z lewej Phan Quang Dan, również ubiegający się o fotel prezydenta. CAF — Telefoto

Akcja „Echa” i ZMS

Miejskie Przeds. Komunikacyjne z Jaworzna
fundatorem 2 książeczek PKO

W gronie fundatorów miło nam powitać MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE Z JAWOZNA, którego zarząd uchwałił Konferencji Samorządu Robotniczego zadeklarować otwarcie 2 książeczek mieszkaniowych PKO z wkładami po 9.000 zł. Jedną z książeczek otrzyma STASIA CZAICKA z Domu Dziecka w Jaszczerzowie w pow. wadowickim, drugą — ELŻBIETA MAKA, sierota, pozostająca na utrzymaniu starszaki-babci. Dla obu dziewczynek przygotowano też dodatkowe prezenty. Uchwałę o fundacji zarząd Przedsiębiorstwa podjęła dla uczczenia 10-lecia MPK w Jaworznie. Tak więc oprócz serdecznych podziękowań za podjęcie naszej akcji, na ręce dyrektora MPK — KAZIMIERZA KUZE składamy życzenia dalszych pomyślnych lat pracy. A p. ROBERTOWI GUJI dziękujemy za szybkie i sprawne załatwienie formalności. (mar)

Dekadowa pogodyńka

Po upałach — ochłodzenie

Obeena fala upałów kończy się. Od zachodu i północnego zachodu wdziera się nad Polskę znacznie chłodniejsze powietrze polarnomorskie. Wypiera ono fale gorącego, zwrotnikowego powietrza, które napływało z basenu Morza Śródziemnego nad Polskę. Na

Minister J. Luns
złoży wizytę w Polsce

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego przybędzie do Polski z wizytą oficjalną w dniu 21 sierpnia 1967 r. minister spraw zagranicznych Holandii Joseph M. A. H. Luns. Minister Luns przebywać będzie w Polsce do 24 sierpnia.

Nasila się
akcja partyzancka
w Mozambiku i Angoli

Delegacja Frontu Wyzwolenia Mozambiku (Frelimo), w Dar es-Salam (Tanzania) opublikowała komunikat stwierdzający, że w ciągu pierwszej połowy maja w Mozambiku partyzanci zabili 60 żołnierzy portugalskiej armii kolonialnej i zniszczyli 5 transportów materiałów wojennych.

Komunikat opublikowany 3 sierpnia w Lizbonie przez dowództwo wojskowe przyznaje, że partyzanci ranili 8 żołnierzy portugalskich podczas działań wojennych na terytorium Angoli, w ub. tygodniu.

Start rakiety „Europa-1”

LONDYN
Dziś rano z australijskiej bazy rakietowej Woomera, po 10 odroczeniach, wystartowała rakietę kłmienną „Europa-1”. Według komunikatu eksperyment udał się.

Dzisiejszy eksperyment miał na celu wypróbowanie drugiego członu rakiety nośnej „Coralie” skonstruowanego przez techników francuskich. Pierwszego członu dostarczyła W. Brytania. Celem doświadczenia jest wysłanie w przyszłości zachodnioeuropejskiego satelity telekomunikacyjnego. Inicjatorem tych eksperymentów jest Europejska Organizacja Rozwoju Rakiet Nośnych (ELDO), która zrzesza 6 krajów: W. Brytanię, Francję, RFN, Włochy, Belgię i Holandię oraz Australię.

„Europa-1” miała odbyć 20-minutowy lot balistyczny i spaść w odległości 4.800 km na Oceanie Spokojnym.

Po trzęsieniu ziemi w Caracas

Przez 75 godzin
czekał na ratunek
przywalony gruzami

Ekipy ratownicze, pracujące w maskach przeciwgazowych kontynuują wydobywanie zwłok spod gruzów w stolicy Wenezueli, Caracas, dotkniętej trzęsieniem ziemi.

Ostatnią osobą wydobytą spod gruzów jest 30-letni urzędnik bankowy, który przez 75 godzin leżał przywalony blokiem betonowym. Prokurator generalny Lozada zapowiedział śledztwo w sprawie nadużyci budowlanych w stolicy Wenezueli. Okazało się bowiem, że nowo zbudowane budynki zawalily się w ciągu 5 sekund, podczas gdy inne zdolały przetrzymać wstrząsy, co umożliwiło uratowanie mieszkańców.

W lipcu: 2.230

alarmów przeciwpożarowych

2230 pożarów zanotowano w lipcu br. w całym kraju. Niepokojąco często palą się lasy (156 pożarów); częstą przyczyną ognia jest nieostrożność wycieczkowiec. Nieostrożność osób dorosłych, zabawy zapalnikami dzieci pozbawionych opieki stanowią w naszym kraju główną przyczynę pożarów. Natomiast wady urządzeń elektrycznych i ogrzewczych powodują większość wypadków ognia w obiektach przemysłowych. W lipcu br. wybuchło w zakładach 131 pożarów.

styku tych dwóch różnych mas powietrznych tworzyły się gwałtowne burze. Przeszły one w nocy ze środy na czwartek i w ciągu czwartku przez Pomorze, woj. łódzkie, opolskie, katowickie, częstochowskie warszawskie i lubelskie. W wielu miejscowościach od piorunów powstały pożary, a gwałtowna ulewa zamieniała ulice miast i miasteczek w rwące potoki. Kolo Bydgoszczy, Inowrocławia, Solca Kujawskiego i Mogiła, wichura powrywała drzewa z korzeniami i poczyniła w sadach milionowe straty. Kilka podstacji elektrycznych zostało uszkodzonych, co spowodowało przerwę w ruchu pociągów na szlaku Zychlin — Kutno. Gwałtowne burze przeszły nad woj. łódzkim, czyniąc i tam sporo zniszczeń. W dzielnicach zachodnich, po przejściu burz, nastąpiło ochłodzenie z ok. 30 do 22 stopni.

Prognozy meteorologów przewidują w najbliższych dniach ochłodzenie w całym kraju. Temperatura wyniesie od ok. 23 st. na Pomorzu Zachodnim do 24—25 st. w dzielnicach centralnych i jeszcze początkowo do 30 st. na południowym wschodzie, gdzie po kilku dniach nastąpi również ochłodzenie.

Przez Europę środkową przesuwają się będzie strefa obniżonego ciśnienia. Spowoduje to przejściowy wzrost zachmurzenia z przelotnymi opadami i skłonnością do burz, zwłaszcza we wschodniej połowie Polski. Od zachodu wyrastać będzie kolejny wyż, ale tym razem chłodniejszy.

Polscy alpinisci
zdobyli 20 szczytów
w górach Atlasu

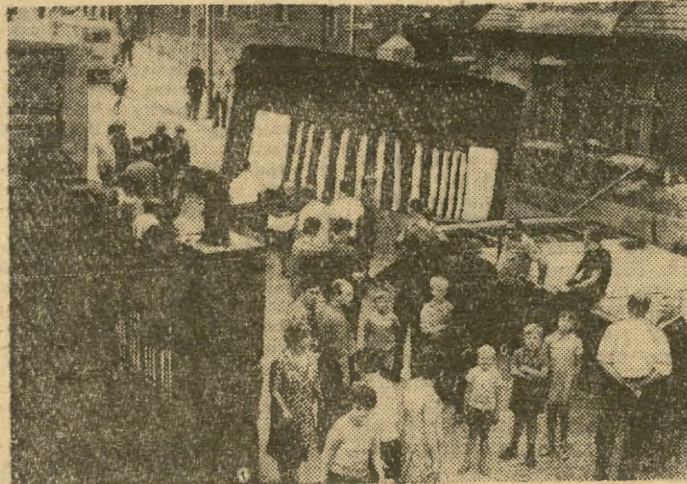
Z Casablanki nadeszła wiadomość o zakończeniu z powodzeniem II polskiej wyprawy w góry Atlas. Organizatorem 2-osobowej ekspedycji, w skład której wchodził lekarz, geografowie, klimatolog, geolog i in., był Pomorski Klub Wysokogórski w Bydgoszczy. Ekipa kierował bydgoski lekarz i alpinista — dr Eugeniusz Temlak.

Podczas kilkutygodniowego pobytu w Atlasie, polscy alpinisci zdobyli 20 szczytów, a spośród nich najwyższy w tym masywie górskim — Dżebel Tubkal (4.168 m n.p.m.), oraz 16 trudno dostępnych przełęczy. Wykonano szereg zadań nieosiągniętych przez poprzednią polską wyprawę w 1934 roku.

KRONIKA
wypadków

Wczoraj w zakładzie fryzjerskim przy ul. 18 Stycznia 14, podczas włączania suszarki do sieci, została porażona prądem jedna z pracowników — Halina Rzepa (zam. ul. Karpacka 17). 47-letnia Zofia Szuk (zam. Kanonierów 11), została potrącona przez samochód, wskutek czego doznała ogólnych potłuczeń i złamańia kości przedramienia. W nocy tramwaj linii „6” zderzył się z motocyklem, prowadzonym przez 20-letniego Edwarda Kasprzyka (zam. ul. Krzywda 6). Motocyklista doznał bardzo ciężkich obrażeń, m. in. wstrząsu mózgu i pęknięcia podstawy czaszki.

Na drodze w Miechowie (pow. Olsztyn) została potrącona przez traktor, należący do kółka rolniczego w Żarnowcu, 16-letnia Helena Lelocko (zam. w Chłynie). Zmarła ona wkrótce po wypadku. Traktorzysta został zatrzymany. Zachodzi podejrzenie, że znajdował się on w stanie nietrzeźwym. W pobliżu Sterkowca (pow. brzeski), wykołcił się pociąg towarowy. Na odcinku ok. 3 km został przy tym uszkodzony tor i urządzenia sygnalizacyjne. Straty przekraczają 100 tys. zł.



Z kraju

W WARSZAWIE podpisana została 3 bm. umowa o współpracy między Stowarzyszeniem Architektów Polskich a Związkiem Architektów Jugosławii na lata 1968—69. Porozumienie przewiduje m. in. organizowanie wzajemnych praktyk zawodowych i wyjazdów szkoleniowych architektów, udziału obu stron w konkursach architektonicznych.

„LAKA” NA EKRANIE. W zespole realizatorów filmowych „Kamera”, kierowanym przez J. Bossaka, trwają przygotowania do przeniesienia na ekran „Lalki” B. Prusa. Obok adaptacji filmowej „Pana Wołodyjowskiego”, jest to drugie tak poważne przedsięwzięcie, które podejmuje w br. „Kamera”. Film reżyserować będzie W. Has, który opracował scenariusz w oparciu o powieść B. Prusa wraz z K. Brandyssem. Obsada nie została ostatecznie skompletowana. W roli Wokulskiego wystąpi Mariusz Dmochowski, Izabela Łecka — Beata Tyszkiewicz, Tomasz Lecki — Jan Kreczmar, Ignacy Rzecki — Tadeusz Fijewski, prezowej — Jadwiga Gall, baronowej Krzeszowskiej — Halina Kwiatkowska. Subiektów grać będą: Lisieckiego — Gustaw Lutkiewicz, Klejna — Krzysztof Litwin, a Mraczewskiego — Julian Jabczyński; w roli pani Wasowskiej wystąpi Kalina Jedrusik, starego Szlangbauma — Tadeusz Konrad, Magdalenki — Anna Seniuk, Florentyny — Irena Szramowska. Szeroką rolę jest jeszcze nie obsadzonych, wśród nich księcia Ochockiego, Starzkiego, dr Szumana, barona. Początek zdjęć przewidziany jest na połowę października br.

Potężny 15-tonowy odlew o średnicy 5,20 m z hut „Ferrum”, transportowano do Państwowych Zakładów Budowy Maszyn w Bydgoszczy, celem poddania dalszej obróbce mechanicznej. Przy wjeździe do Bydgoszczy na stromej ulicy cały ładunek na skutek poślizgu samochodu, wypadł z platformy transportera, rozbił się przy tym mur, znajdujący się przy tej ulicy.

CAF — Gill

„Izwiestia” o wydarzeniach w Chinach

Dziennik „Izwiestia” opublikował w czwartek artykuł, poświęcony ostatnim wydarzeniom w Wuhanie. Czytamy w nim m. in.: Pod koniec lipca uwagę światowej prasy zwróciły tzw. wydarzenia wuhanjskie w Chinach. Ich istota jest następująca: dowódca okręgu wojskowego Wuhanu, 60-letni weteran wojen rewolucyjnych Czen Tsai-tao, który niedawno przywołał do porządku huwajinów, aresztował dwóch wysłanników Pekinu: wicepremiera i ministra bezpieczeństwa publicznego, Sie Fu-czy oraz członka „grupy do spraw rewolucji kulturalnej przy KC KPCh”, zastępcę burmistrza Pekinu, Wang Li. Obaj ci zajmujący wysokie

Górski rajd
szlakami partyzantów
polskich i radzieckich

3 bm. rozpoczął się z udziałem ok. 1200 uczestników, 4-dniowy górski turystyczny rajd szlakami partyzantów polskich i radzieckich. Rajd prowadzi trasami Beskidu Sudeckiego, Pieniń i Gorców, przez miejsca i miejscowości upamiętnione walkami partyzantów polskich i radzieckich z hitlerowskim najeźdźcą.

W rajdzie biorą m. in. udział byli żołnierze oddziałów partyzanckich z tych rejonów, byli członkowie Ruchu Oporu oraz więźniowie hitlerowskich obozów masowej zagłady. Wśród uczestników rajdu są radzieccy partyzanci, którzy w Nowosiedle walczyli ramię w ramię z polskimi towarzyszami broni — legendarny dowódca zgrupowania partyzanckiego — płk Iwan F. Zolotar, jego zastępca Piotr R. Piermionow, Nikołaj P. Sudoplatow oraz Szałwa T. Gogiebaszwilli.

Rajd stanowi okazję do odnowienia więzów przyjaźni zadziergniętych w walce ze wspólnym wrogiem.

Zamach bombowy
w Atenach

LONDYN

W czwartek na głównej ulicy Aten eksplodowała bomba. Po wybuchu policja podjęła niezwykle energiczną akcję, lecz nie znaleziono sprawcy. W lipcu podobna bomba wybuchła na głównym placu Aten.

Co słyhać?

W pewnym momencie, blondynka w spódnice mini wyjęła rewolwer, strzeliła dla postrachu w sufit i — w obecności struchlałych klientów banku w Lawndale (Kalifornia) — krzyknęła w stronę kasjera: „To napad, dawaj pieniądze!” Po kilku minutach, blondynka umknęła autem, unosząc łup 15 tys. dolarów. Pościg policji ujął się. Okazało się, że rzekomą blondynką w minispódnicy był... mężczyzna, 25-letni R. Patrick. W chwili aresztowania go, miał jeszcze umalowane usta.

Organizatorzy wypoczynku
narzekają... na upalną pogodę

Ok. 1.150 tys. osób skorzysta w br. z wczasów

Piękna pogoda najbardziej pożądana przez wczasowiczów — organizatorom wypoczynku daje się we znaki. Najład na miejscowości wypoczynkowe większej niż zwykle w sezonie liczby amatorów słońca i powietrza stwarza sporo trudności z ich wyżywieniem i zakwaterowaniem. O wstępnej ocenie sezonu wczasowego zwróciła się do dyrektora naczelnego FWP — Wacława Łazuchiewicza przedstawicielka PAP — red. Romana Kalecka.

Przewidujemy — powiedział dyr. Łazuchiewicz, że w br. z wczasów FWP skorzysta ok. 530 tys. osób (z czego ok. 350 tys. w sezonie letnim), a z zakładowych — ok. 800 tys. W sumie na wczasach związkowych wypoczywać będzie ok. 100 tys. osób więcej niż w r. ub. Domy FWP nadal mogą przyciągać latem zaledwie szóstą część chętnych.

Rok 1967 charakteryzuje więc nie tyle wzrost liczby wczasowiczów, ile widoczna poprawa jakości usług.

— Wczasowicze chwalą na ogół wyposażenie domów, urządzenie wnętrz, organizację wypoczynku.

Gorzej chyba jest obecnie z wyżywieniem?

— Najwięcej trudności mają domy wczasowe ze zdobyciem mięsa w odpowiedniej ilości i gatunku, a nad morzem — z warzywami. Niektóre bowiem trzeba sprowadzać z rejonów centralnych. Najgorzej pod tym względem jest w miejscowościach b. znanych, dużych skupiskach wczasowych, które otrzymują często takie same przydziały mięsa jak niewielkie ośrodki. Stąd różnice w jakości wyżywienia między domami wczasowymi położonymi na różnych terenach.

Trzeba przyznać, że w sumie dostawy żywnościowe do wczasowisk są w br. większe niż w latach poprzednich. Jednocześnie jednak zwiększyła się liczba wczasowiczów nie tylko w domach FWP, ale i osób urządzających się indywidualnie, a korzystających z miejscowych — zakładów żywienia zbiorowego. Wiele kłopotów przysparza nam żywność dodatkowe osób spoza domów FWP. Stwarza to także sporo trudności organizacyjnych.

— Jakie rozrywki zapewniono w tym roku wczasowiczom?

— Domy FWP organizują przede wszystkim widowiska dla interesujących imprez kulturalnych, odbywających się na terenie miejscowości wypoczynkowych. Warto tu wspomnieć o festiwalach np. piosenek żołnierskiej w Polczynie, teatralnym w Ciechoćniku, Moniuszkowskim w Kudowie, Chopinowskim w Dusznikach czy festiwalu poświęconym pamięci Klepury w Krynie.

W 41 klubach — kawiarniach FWP organizuje się dla wczasowiczów koncerty, odczyty, wieczory literackie, spotkania z interesującymi ludźmi, seanse filmowe, no i tradycyjne wieczorki taneczne. Wiele uwagi poświęcamy sprawom turystyki i sportu. Brakuje odpowiednich urządzeń do zabaw dla dzieci. Sprawa ta nabiera coraz większego znaczenia, bowiem z roku na rok zwiększa się liczba korzystających z wczasów rodzinnych, a więc i małych wczasowiczów.

1.276 tys. mieszkańców
liczy Warszawa

Przewaga kobiet

Według ostatnich obliczeń Miejskiego Urzędu Statystycznego — Warszawa liczy 1.276 tys. mieszkańców.

Warszawianki mają 92-tysięczną przewagę nad płcią brzydką. W tym roku przybyło 8 tys. nowych „warszawiaków”. Demografowie przewidują, że za dwa lata stolica osiągnie przedwojenną liczbę mieszkańców.

Sprawa R. Bogusza

W ostatnich dniach lipca br. odmówił powrotu do kraju, przebywający wraz z rodziną na urlopie we Francji, Roman Bogusz, dyrektor ekonomiczny Centrali Handlu Zagranicznego „Minex” w Warszawie.

Organy prokuratury wszczęły w tej sprawie dochodzenie. Istnieją podstawy do stwierdzenia, że Roman Bogusz dopuścił się przestępstwa natury kryminalnej.

echo
KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawski — sekretarz odpowiedzialny, Jacek Adolf, Olga Dubanowska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Antoni Ślusarczyk — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefony: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-74, sekretarz odpowiedzialny 530-34, dział miejski, informacyjny 219-68, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, biuro ogłoszeń 553-40.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. DRUK: Krakowski Drukarnia Polska, ul. Wielopole 1.

KOLPORTUJE: „Ruch”, w centrali telefon. 252-90, Książec druk — godz. 16.30. R-55

TERZY PARZYŃSKI

Weekend u spadochroniarzy

(od naszego wysłannika na mazurski poligon)

Srebrny IL-14 przeniósł grupę krakowskich dziennikarzy prasy, radia i telewizji — na zaproszenie dowódcy dywizji gen. bryg. Edwina Rozłubirskiego — z krakowskiego lotniska na mazurski poligon. W ciągu trzech dni byliśmy obserwatorami codziennego życia spadochroniarzy na manewrach; zajęcia trwały od świtu do późnej nocy.

W labiryncie poligonowych dróg

Wojskowe „gaziki” przenoszą nas z miejsca na miejsce. Drogi wiodą przez zagajniki, piachy i gęste lasy. Kierowcy jeżdżą z kawalerską fantazją, osiemdziesiątka rzadko schodzi z licznika. Zwiędzamy namiotowe obozy Dywizji, w niedługim czasie potem podziwiamy pokaz przeprawy na jeziorze, desant ze śmigłowca wprost do wody, akcje pletwonurków, umożliwiające wysadzenie własnego desantu z wody.

Kolej na skoki ze spadochronem do wody. Chwilę później pędzimy do poszczególnych jednostek na spotkania z oficerami i żołnierzami; o święcie następnego dnia jesteśmy już na odległym lotnisku i obserwujemy pokaz skoków spadochronowych na ląd. Niebo usłane kolorowymi czaszami, sukcesywnie lądują na trawie i betonie setki spadochroniarzy. Honorarium za skok każdego z nich — tym razem skaczą ochotniczo, w akcji społecznej — zostaje w całości przekazane na fundusz budowy Hali XX-lecia, zbierany przez redakcję „Dziennika Polskiego”.

Rewia brawury i sprawności

Układanie spadochronu trwa zaledwie 10–12 minut. Cały „bagaż” skoczka waży blisko 50 kg, wraz z zapasowym spadochronem. Pletwonurkowie zakładają specjalny kombinizon o wadze 21 kg, w zależności od ciężaru ciała, wszelkie niedowagi i nadwagi regulują balastowymi ciężarkami. Każdy spadochroniarz przechodzi przeszkolenie pletwonurka.

Cała dywizja skacze: od generała do kucharza, na spadochronach opuszcza się cały ciężki sprzęt dywizji włącznie z opancerzonymi samochodami, amfibiami, artylerią.

Całą rewie sprawności zademonstrowano przed dwoma

laty zwycięsko na wielkich manewrach Zjednoczonych Wojsk Paktu Warszawskiego (Czołwka Filmowa nakręciła świetną krótkometrażówkę pt. „Z jasnego nieba”, którą można obejrzeć w kinach przed fabularnymi filmami jako dodatek) w Erfurcie. Tamto wydarzenie stworzyło już niemal legendę; nam w ciągu tych trzech dni dane było oglądać prawie wszystkie sprawności, z wyjątkiem desantu ciężkiego sprzętu.

Westmoreland pobity przez Rozłubirskiego

W ciągu naszej wizyty generał Edwin Rozłubirski skakał czterokrotnie; dwa razy do wody, tyleż na ląd. Skok do wody odbył w towarzystwie swego zastępcy do spraw politycznych ppłk. Józefa Gąsioła i... lubelskich trojaczek, braci Daszczyków. Był to pierwszy skok braci, których ojciec prosił generała, aby skok jego „rodzinnego załogi” odbył się pod czułym okiem dowódcy Dywizji.

Czwarty skok gen. bryg. Edwina Rozłubirskiego był jego 184 z kolei. Tym samym — w nieoficjalnej rywalizacji generałów-dowódców wojsk desantowych na świecie — nasz generał uplasował się na zaszczytnej trzeciej pozycji, wyprzedzając naczelnego dowódcę wojsk amerykańskich w Wietnamie, gen. Westmorelanda (182), który uchołdził za spadochroniarzską sławę w całej armii amerykańskiej. Gen. Rozłubirskiego na liście najlepszych generałów-spadochroniarzy wypierza dwóch radzieckich: Lisowa (ponad 400 skoków) i Szkrudniew (260).

Chwilę uwagi poświęć warto sylwetce Edwina Rozłubirskiego zwłaszcza w rocznicę Powstania Warszawskiego, którego był bohaterem. Owiarty legendą młodzieńczości, „Gustaw”, zastępca dowódcy słynnego batalionu „Czwartaków”, późniejszy absolwent Akademii Wojskowej im. Woroszyłowa w Moskwie, na czele 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej stanął przed czterema laty. I od tej chwili o Dywizji mówiono coraz częściej.

Największym sukcesem na pewno był Erfurt, a do Erfurtu droga prowadziła przez żmudne codzienne ćwiczenia. Założeniem działania dywizji spadochroniarzy jest absolutna samodzielność w skali całości i jednostki, krótko mó-

wiąc, każdy żołnierz musi jak najczęściej umieć, musi dać sobie radę w każdych okolicznościach, w każdej sytuacji.

Generał Edwin Rozłubirski — wystarczy mu się przyrzec w czasie ćwiczeń — jest naturalnym, powiedzielibyśmy, adekwatnie dobranym przywódcą tej wielkiej grupy ludzi w czerwonych beretach, jest ich najlepszym wzorcem. Spójrzcie: sam skacze, prowadzi wszystkie typy samochodów, czołgów, jest świetnym pletwonurkiem, pilotem samolotów, saperem ze specjalnością minerską i Bóg wie kim jeszcze. Jednakowo swobodnie czuje się w samolocie przed skokiem, na trybunie w politycznym wystąpieniu jak i w Salonie Literackim jako gawędziarz. Po każdym cięższym ćwiczeniu zwykły przebiegać się w kąpielówce, a włączając ze sobą kilku żołnierzy jedzie nad brzeg jeziora łowić raki. I nie ma w tym nic z taniej kokleterii czy manifestacji; generał jest po prostu człowiekiem niepospolitego uroku, poczucia humoru, a gdy trzeba — trafnej, kaskadowej riposty. Ma ta wyjątkowa Dywizja takiego generała, na jakiego zasługuje. I odwrotnie.

ZBIGNIEW ŚWIECH

Wystawy w Pawilonie i Pałacu Sztuki

Na otwarciu wystawy „Kwiaty wsi polskiej”, zorganizowanej przez Muzeum Etnograficzne i TPSP w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim, zalipiańskie malarki z Felicją Curyto na czele sprzedawały zwiędzającym swoje prace. Impreza spotkała się z dużym zainteresowaniem, dlatego też dyrekcja Muzeum Etnograficznego ponownie organizuje na wystawie w najbliższą sobotę i niedzielę kiermasz malowarek, na którym będzie można nabyć od malarek z Zalipia ich malowane kwiaty wsi polskiej.

W barze kawowym Klubu MPiK przy ul. Jagiellońskiej 1 czynna

Skutki wczorajszej burzy

Wczoraj rano nad woj. krakowskim przeszły gwałtowne burze. Ofiarą wylądowań atmosferycznych padła powracająca z pola 37-letnia Anna Włodarz (zam. w Brzezinie, pow. Bochnia). W tym samym powiecie we wsi Sobolów we własnym mieszkaniu został śmiertelnie ranny pionorem 67-letni Józef Konieczny. Wylądowania atmosferyczne stały się również przyczyną 10 pożarów na terenie powiatów: krakowskiego, bocheńskiego, nowosądeckiego i wadowickiego. Spłonęło ogółem 8 stodoł i dom mieszkalny.



Dowódca 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej przygotowuje się do rzutu granatem.

Bezradność

Sklep Delikatesów na pl. Wolności, niedługo znakomicie zaopatrzone, ostatnio spadł do poziomu większego kiosku spożywczego. I tak np. od dłuższego czasu nie ma tu kawy Marago w małych torebkach po 7,50 zł, a 3 km. już drugi dzień nie było jajek. Na pytanie o zupełnie niezrozumiałe o tej porze roku brak, ekspedientka rzekła zimno: „Nie przysłał”.

(bz)

Rozgryźliśmy tajemnicę

Dziwią się krakowianie, dlaczego na biletach wstępu do krakowskiego ZOO figuruje nadruk „Miejski Ogród Zoologiczny w Łodzi”. Rozgryźliśmy tę sprawę, a oto wynik dochodzeń: Miejski Ogród Zoologiczny w Łodzi wydrukował taką ilość biletów wstępu, że wystarczałyby mniej więcej na 50 lat. Oszedłszy Ministerstwo Gospodarki Komunalnej zarządziło więc rozprowadzenie tych biletów do wszystkich ogrodów zoologicznych w Polsce. Oczywiście każdy ogród powinien przybić na bilecie swoją pieczęć, ale nie każdy i nie zawsze to czyni. Na pocieszenie można powiedzieć, że zapas jest na wyczerpaniu i już niedługo krakowski ZOO będzie miał swoje bilety.

Zła passa KPB trwa

Przy ul. Misjonarskiej swego czasu Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane wznosiło obiekty szkolny. Pomimo, iż roboty zostały dawno zakończone, Przedsiębiorstwo nie usunęło balaganu pozostawionego po budowie. Dyrekcja inwestycji Miejskiej II od dłuższego czasu i to wielokrotnie interweniuje pisemnie, telefonicznie. Na ul. Mazowieckiej, gdzie mieszczą się siedziba KPB, według przedstawicieli DIM II. Wszystko to nie odnosi najmniejszego skutku. Chodzi zaś o usunięcie gruzu, przywiezienie ziemi dla zwrotu, wzniesienie terenu, naprawę płyt chodnikowych uszkodzonych przez auty i koparki. Pod adresem Przedsiębiorstwa warto wysunąć pytanie, kto to wszystko za nie ma zrobić? Czyżby znowu, jak w przypadku sklepu przy ul. Dzierżyńskiego (o czym pisaliśmy) — sami użytkownicy? Wydaje się jednak, iż personel szkoły na nieco inne zadania niż porządkowanie balaganu po wykonawcy.

Co więcej, specjalna komisja zwolna aż na sześć miesięcy zajmowała się m. in., posadzkami PCW, ulżonymi w budynku szkolnym. Z uwagi na ich jakość, okres gwarancyjny przedłużył się na 2 lata. Decyzja słuszna, gdyż posadzki wykazują już

Jednym zdaniem

OSTATNIO we wszystkich krakowskich kioskach „Ruchu” zabrakło nagłe pasty do zębów; czy tak będzie już zawsze, (na wzór ligniny), czy też to brak przejściowy?

RÓWNOCZEŚNIE z roz pocieciami dziennika telewizyjnego o godz. 19.30 na os. Oficerskim zaczyna niepokojąco mrukać światło, warto sprawdzić dlaczego.

CHOCIAŻ sezon pełen w pełni, szczęśliwi właściciele zwierząt mają duże trudności z nabyciem „Insektosolu” i szamponu antypchlowego dla psów.

Świadkowie proszeni o zgłoszenie się

Kobieta, w starszym wieku, której w dniu 20. VII. br. ok. godz. 19 przy pl. Kleparskim kierownik taksówki odmówił jazdy na ul. Sławkowską, skąd chciała zabrać chorego męża — proszona jest o skontaktowanie się z KD MO Kleparz, ul. Pędzichów 5, pok. 14, tel. 239-21 wewn. 693 w godz. 8–16. MO prosi również świadków zdarzenia, mogących udzielić informacji o nazwisku lub miejscu zamieszkania poszkodowanej, o zgłoszenie się.

28. VII. br. o godz. 21.15 na ul. Kazimierza W. w Krakowie motocykliści, jadący motocyklem WSK koloru czarnego, najechali na słup oświetlenia. Osoby będące świadkami tego wypadku proszone są o skontaktowanie się z Komendą Ruchu Drogowego MO przy ul. Siemiradzkiego 24 pok. 82, tel. 239-21 wewn. 486.

mogą jeszcze wykazać pewne usterek. W pokoju nauczycielskim niedbalstwo budowlanych stało się przyczyną nieszczyśliwego wypadku; jedna z nauczycielek, zapominając, iż fatalne posadzki kazały się mieć na hacznosci — upadła i doznała poważnego urazu nogi. Wydaje się, iż polecenie DIM II, by w całym budynku dokonać napraw posadek PCW w okresie wakacyjnym — powinno być respektowane, jeżeli Przedsiębiorstwo nie chce utrzymywać stanu zagrażającego i dzieciom i nauczycielom.

KDK czeka

Od 10 sierpnia Krakowski Dom Kultury przyjmuje zapisy na naukę gry w brydża dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy rozpoczyna się 15. IX. br. naukę języków obcych: angielskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego dla początkujących i zaawansowanych. Początek nauki 15. IX.

Informacje i wpisy — sekretariat KDK w godz. 15–20.

OCHOTNICZA PRACA

w okresie wakacji

DLA MŁODZIEŻY STUDIującej

Wojewódzka Komenda Ochotniczego Hufca Pracy ZMS i ZMW — Kraków, al. Słowackiego 48 — powiadamia, że w okresie wakacji skieruje młodzież, powyżej lat 16, do pracy w Krakowskim Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich — Kraków, ul. Mazowiecka 31.

Praca przy robotach ziemnych i drogowych na terenie miasta Krakowa. Wynagrodzenie akordowe. Dla zamieszkałych pomieszczenia w hotelach robotniczych. — Zgłoszenia przyjmuje Komenda Hufca i Przedsiębiorstwo.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Krakowskie Zakłady Betoniarne i Żelbetowe — Kraków-Czyżyny, ul. Szafranska 170 — zatrudnią natychmiast

INŻYNIERA BUDOWLANEGO, względnie TECHNIKA, z uprawnieniami budowlanymi i kilkuletnią praktyką na stanowisku st. inspektora d.s. nadzoru inwestycyjnego, EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem, wzgl. średnim i kilkuletnią praktyką, d.s. planowania i analizy ekonom., TOROWISZCZĘ z uprawnieniami PKP, BETONIARZY, OPERATORÓW koparek KU-1206 „B” („Unikop”).

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Zatrudnienia i Płacy — parter, pokój nr 2. Dojazd autobusem linia 125 z Rynku Podgórskiego w Krakowie, względnie z przystanku w Czyżynach obok poczty.

K-6998

Przedsiębiorstwo Rądy Narodowej Zwierzyniec — Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Kraków, al. Krasińskiego 18, I piętro — zatrudni w Dzielnicowej Służbie Drogowej EKONOMISTĘ, z minimum 3-letnią praktyką. Warunki płacy do uzgodnienia. K-7172

Przedsiębiorstwo Techniczne - Handlowe „ELDOM” O/W w Krakowie — zatrudni KIEROWNIKA SKLEPU CZĘŚCI ZAMIENNYCH, wymagane wykształcenie średnie zawodowe i 4 lata praktyki branżowej, zawodowe i 3 lata praktyki lub podstawowe i 6 lat praktyki.

SPRZEDAWCĘ — wymagane wykształcenie średnie handlowe i 2 lata praktyki lub podstawowe i 3 lata praktyki w charakterze sprzedawcy, Z-CĘ KIEROWNIKA DZIAŁU TECHNIKI HANDLOWEJ — wymagane wykształcenie wyższe i 4 lata praktyki lub średnie ekonomiczne i 8 lat praktyki w handlu.

Zgłoszenia uprasza się kierować pod adresem: — Kraków, Rynek Główny 34, III piętro, Dział Kadr, telefon 261-01, wewn. 2. K-7069

Naczelna Organizacja Techniczna

Wojewódzki Ośrodek Szkoleniowy

przyjmuje wpisy na kursy:

1. KOSZTORYSOWANIA robót budowlanych I i II stopnia
2. KOSZTORYSOWANIA robót elektrycznych
3. KREŚLENIE TECHNICZNYCH branży budowlanej i branży mechanicznej.

Informacji udziela oraz zgłoszenia i wpisy przyjmuje Wojewódzki Ośrodek Szkoleniowy NOT w Krakowie, ul. Straszewskiego 28, III piętro, codziennie, z wyjątkiem sobót, w godzinach od 10 do 17.

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW na wstępny staż pracy, INŻYNIERÓW MECHANIKÓW lub ODLEWNIKÓW, z praktyką projektową lub konstrukcyjną, na stanowiska projektantów lub konstruktorów, INŻYNIERA BUDOWLANEGO ze znajomością zagadnień projektowych i inwestycyjnych, ABSOLWENTÓW Zasadniczej Szkoły Zawodowej lub Technikum Mechanicznego na wstępny staż pracy, w zawodach ślusarza i tokarza — przyjmie do Ośrodka Konstrukcyjno-Badawczego Fabryka Maszyn Odlewniczych w Krakowie, ul. Cystersów nr 16. — Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Szkolenia, codziennie, w godzinach od 7 do 15.

Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych w Skawinie — zatrudnią natychmiast w wykonawcy robót inwestycyjnych (Przedsiębiorstwo Budowy Elektrycznej i Przemysłu), CIESLI BUDOWLANYCH, MURARZY, ZBROJARZY, BETONIARZY, PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH — (mężczyzn).

Pracownikom, którzy obecnie podejmą pracę w wymienionym przedsiębiorstwie, na budowie ZPEB w Skawinie, gwarantuje się pierwszeństwo zatrudnienia w nowo wybudowanym zakładzie stalym, na zasadzie przeniesienia służbowego. Zgłoszenia przyjmuje Komórka Kadr ZPEB — Skawina, ul. Energetyków. K-7086

Nauka

KROJU, szycia i modelowania wyuczą zawodowo. Wpisy: Kraków, Konarskiego 32. 114179-g

Kupno

MOSKOWICZA nowego — kupię. Telefon 347-05. Jannina Rażny — Kraków, Karmelińska 57/3. 114274-g

Sarzędaj

TRABANT (Combi) 600 — sprzedam. Stan bardzo dobry. Telefon 630-45, w godz. 17–22. 114331-g

WARTBURG 1000 — stan bardzo dobry, sprzedam. Oglądać: Kraków, Basztowa 15 — w podwórzu, godz. 17–19. 114463-g

WYKŁADZINE podłogowa, linoleum, sprzedaje Wytównia Michałik — Kraków, ul. Szewska 23, w podwórzu. 113270-g

WAPNO palone dostarcza samochodami Wapniennik „Mitrów” Informacje: Kraków, Podwale 3/A. 113165-g

SAMOCOD „Warszawa” w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, ul. Czarnewicza 11/4, godz. 16–18. 114315-g



kupisz codziennie w sklepach Miejskiego Handlu Mięsem

W KRAKOWIE:

pl. Mariacki 2 ul. Karmelińska 22
ul. Grodzka 7 ul. Długa 64
ul. Grodzka 25 ul. Basztowa 15
ul. Bohaterów ul. Długa 29
Stalingradu 16 ul. 18 Stycznia 84

W NOWEJ HUCIE:

ul. Rewolucji Październikowej, bl. 12
os. Ogrodowe, bl. 20
os. Hutnicze, bl. 3
os. Urocz. bl. 1
al. Przyjaźni, bl. 4 — Centrum B
ul. Wojewódzka, os. Centrum D, bl. 1.

WAPNO palone

hydratyzowane wapniennik Pychowice-Tyniec, Kurlet, Kraków, Retoryka 26.

NAUCZYCIELKA, członkini spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pilnie pokoju w Krakowie (może być wspólny). Oferty 4353 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Lokale

ODSTĄPIE pokój malżewstwu, czynsz płatny z góry. Nowa Huta, osiedle Kolorowe 16/138.

TECHNIK elektryk poszukuje pokoju okresowo. Oferty 4348 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Włosi: Cella i Barbasio najszybsi na b. lotnisku w Czyżynach

WARSZAWA. WGD PZPN zawiesił w prawach zawodnika od 3 bm. piłkarza Polonii Bytom — Liberę do czasu zakończenia dochodzeń przeciwko temu zawodnikowi. Liberę powołano do reprezentacji na mecz z ZSRR, nie zawiadomił się na lotnisku i nasza drużyna wyjechała w osłabionym składzie.

MOSKWA. Mistrzostwo Spartakiady Narodów ZSRR w piłce nożnej zdobyła reprezentacja Moskwy a w podnoszeniu ciężarów (waga ciężka) Jabłonow (Ukraina), który uzyskał rezultat 492,5 kg.

ILAWA. Pierwsze dwa etapy XI wyścigu kolarskiego dookoła Warmii i Mazur wygrał J. Magiera.

WARSZAWA. E. Kłobukowska i W. Komar na skutek odniesionych kontuzji nie wezmą udziału w meczu USA — Europa.

XXVII RAJD POLSKI, a zarazem eliminacja do mistrzostw Europy, wkroczył w pierwszą fazę. Jako pierwszą konkurencję rozegrano wyścig płaski na pasach b. lotniska w Czyżynach. Najszybsza okazała się „Lancia-Fulvia”, którą jadą Włosi: Cella i Barbasio.

5 okrążeń o łącznej długości ok. 17 km przejechali Włosi w czasie 8.18,5, przed załogą Andersson i Davenport na takim samym wozie w czasie 8.19,7. Wozy te startują w grupie II i klasie II. Trzeci czas uzyskała załoga polska: małżeństwo Zasadowie na samochodzie „Porsche 912” — 8.41,4.

Sobiesław i Ewa Zasadowie okazali się bezkonkurencyjni w

grupie I i klasie II, wyprzedzając w wyścigu płaskim następną załogę: Komornicki i Wachowski z 25,7 sek. Dodajmy, że jadący w tej grupie i klasie najgłośniejszy rywal Zasady, zawodnik NRF Lambart był na mecie dopiero 6 w czasie górnym od zwycięzcy o 1.06,7 min. Oczywiście Rajd się dopiero rozpoczął i wynik wczorajszy nie przesądza jeszcze sprawy, chociaż jest optymistyczną zapowiedzią przed dalszą jazdą na ponad 3 tys. km trasy.

A oto zwycięzcy: grupa I, kl. I — Horskak i Motal (CSRS) 10.04,7, grupa II i kl. I — Janger i Knoll (Austria) 9.22,5. Gr. I i kl. II — Zasadowie (Polska) 8.41,4, grupa I i kl. III — Nasenius i Vignen (Szwecja) 9.29,2, gr. II i kl. II — Cella i Barbasio (Włochy) 8.18,5.

Kiedy „Echo” dotrze do rąk Czytelników, uczestnicy Rajdu będą mieli już za sobą cały pierwszy etap, którego zakończenie nastąpi na Równicy ok. 11.55. Start do drugiego etapu odbędzie

się o godz. 14.46. Jutro, tj. w sobotę, pierwsze wozy spodziewane są na mecie w Krakowie o godz. 17. (F)

ECHO sportowe

Dziś mecz

Wisła—SC Halle

W RAMACH przygotowań do zbliżających się rozgrywek ekstraklas, piłkarze Wisły rozegrają dziś tj. w piątek 4 bm. towarzyskie spotkanie z czołowym zespołem NRD — SC Halle. Będzie to trzeci występ piłkarzy NRD w naszym kraju.

Początek o godz. 17.30.

SOPOT. W trzecim dniu tenisowych mistrzostw Polski w grze podwójnej kobiet Dracowa z Makowską pokonały Olszowską i Lewandowską 7:5, 3:6, 6:0, a w grze mieszanej Nowak grający z Makulską, zwyciężyli parę Filipówna — Dąbrowski 6:8, 6:2, 6:1.

Co - Gdzie - Kiedy?

4 sierpnia	Piątek Dominika Protazego
----------------------	--

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Bezimiennie dzieło”. **KLUB ZZK** 19.15 „W czepku urodzona”. **LUDOWY** 19.15 „Zygmunto-owskie czasy”.

Kina

WOLNOŚĆ godz. 15.45, 18.20.15 „Nieziemny Wiking” (USA, lat 11), **WARSZAWA** 15.45, 18.20.15 „Malżeństwo po wiosku” (wł., lat 16), **WANDA** 10.12.30, 15.30, 18.20.30 „Darling” (ang., lat 18), **UCIECHA** 15.45, 18.20.15 „Pluton 317” (fr., lat 16), **APOLLO** 15.45, 18.20.30 „Viva Maria” (fr., lat 16), **SZTUKA** (studyjne) 10.12.18, 18.20 „Kat” (fr., l. 16), **ML. GWARDIA** (Lubisz 15) 14.45, 17.19.15 „Ostatni zachód słońca” (USA, lat 14), **ZUCH** (Krowderska 8) — 17. „General” (USA, lat 9) — **WRZOS** (Zamojskiego 50) 16.18.20 „Zagubione kroki” (fr., lat 18), **MELODIA** — (Zwierzyniecka 1) — 16.18.20.15 „Cierpkie głogi” (pol., l. 16), **MASKOTKA** (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Uciekinier w posęgu” (fin., lat 14), **MINIATURA** (Franciszkańska 1) — 10.12.17.19 „Gdzie jest trzeci król” (pol., lat 16), **TECZA** (Dębniak, Praska 52) 17.19.15 „Gentleman z Epsom” (fr., l. 16), **WISLA** (Gazowa 21) 15.45, 18.20.15 „Trema” (USA, lat 14), **DOM ZOLNIERZA** (Lubisz 48) 18.20.15 „Twarz zbiega” (USA, lat 14), **KULTURA** (Rynek Gł. 27) 18.20.15 „Weekendy” (pol., lat 16), **ZWIĄZKOWIEC** — (Grzegorzka 71) 17.19 „Dr Freud” (USA, lat 16), **FOTOPLASTIKON** (Szczepańska 5) 10-21 Polska wyprawa naukowa na Spitzbergen, **MUSZLA** (Park Decjusza) 20 „Galapagos” (NRF, l. 11).

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 16.18.20 — „O tych panach” (szwedz., l. 16), **SWIATOWID** 16.18.20 „Fifi Piórko” (fr., l. 14), **M. SALA** 17.19 „Spacer po linie” (ang., l. 16), — **SPINX** (Majakowskiego 3) 15.45, 18.20.15 „Wyspa tajemnicza” (ang., lat 11).

Telewizja

PIĄTEK

Godz. 15.30 Teleferie, — 16.00 Centr. Spartakiada Związku Radz. — transm. z Moskwy, 17.00 Mecz Piłki Nożnej Polska Związek Radziecki, 17.45 Wiadomości, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 TV Kurier Mazowiecki, 20.20 Wschodnia TV, 20.50 „Nokturn” — film radz., 22.10 Refleksje, — 22.40 Dziennik.

SOBOTA

Godz. 10.00 „Dowcipniś” film fr., 11.25 Przerwa, 16.35 Program dnia i tygodnia, 16.55 Wiadomości, 17.00 Spotkania z przyrodą, 17.25 Film z serii „Bonanza”, 18.15 Tele-Echo, 18.55 Gawędy wilków morskich, 19.20 Dobranoc, 19.30

Monitor, 20.05 „Próba — śpiewa Bogdan Łazuka” — film rozrywk., 20.30 „Pegaz”, 21.15 Program estradowy z Pałacu Młodz. Włóknarzy, — 22.05 Dziennik — 22.20 Wiadomości sport., 22.35 „Dowcipniś”, film franc.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec, zbrojownia — (godz. 12 — 17), **ZAMEK i MUZEUM** w Pieskowej Skale — (10-17), **MUZEUM LENINA**, Topolowa 5: Lenin na znaczkach poczt. (9-18), **MUZEUM NARODOWE, ODDZIAŁY — SUKIENNICE:** Malarstwo polskie w XVIII i XIX (10-15), **DOM MATEJKI**, ul. Floriańska 41: Studia do uzbudowania i in. (13 — 17.45), **SZOLAJSKICH** pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba polska od XIV—XVIII w. (10 — 14.45), **CZARTORYSKICH**, Jana 19: Sztuka hiszp. (10-15), **NOWY GMACH**, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo współcz., Malarstwo czeskie 1900-1950, **AGATY**, neofryty, korale (10 — 14.45), **CZAPSKICH**, Manifestu Lipcowego 10: Monet starożytnego Rzymu, **MUZEUM ARCHEOLOGICZNE**, Połomska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski (10-14), **KTF**, S. Olska 9: Wystawa fotograficzna (10-18), **SENACKA** 3: Materia meteorologiczna (11-18), **PALAC SZTUKI**, pl. Szczepański 4: Kwiaty wsi polskiej (10-17), **TPSP**, Nowa Huta al. Róż 3: Malarstwo T. Makowskiego (11-18), **KLUB OFICERSKI**, Bitwy pod Lenino 1: Wystawa fotogr. F. Bednarza: Kraków stary i nowy (13-20).

Dyżury

CHIRURG: Kopernika 40, — **INTERNIST:** Kopernika 17, **LARYNGOL:** Kopernika 23a, **OKULIST:** Kopernika 38, — **UROLOG:** Prądnicka 35, — **NEUROLOG:** Botaniczna 3, **PEDIATR:** Prądnicka 37, — **GRUZYLCZY** dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Skawińska 8, **POGOT. RATUNK.** Słemiardzkiego 1 — wypadki tel. 69, zachorowania i przewozy 395-00, 395-01, 395-02, **PODGORZE:** tel. 625-50 i 657-57, **GRZEGÓRZKI** tel. 209-01 i 205-77, **POGOT. MO** tel. 07, **STRAŻ POŻ.** tel. 08, **POMOC DROGOWA** PZMoT — Kraków tel. 417-60 czyn. od 7 do 22, **PUNKT INFORM.** o USŁUGACH, Solskiego 27, tel. 565-88, **NOWA HUTA:** **POGOT. MO** tel. 411-11, **POGOT. RATUNEK:** tel. 422-22 i 417-70, **STRAŻ POŻ.** tel. 433-33, **DYŻUR PEDIATR.** dla Nowej Huty i powiatu Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

Apteki

Rynek Gł. 42 (tlen), Retoryka 1, pl. Wolności 7, Pstrowskiego 94, Metalowców 1, al. Pokoju 7, Nowa Huta: A. Struga 36 (tlen).

RÓŻNE

ZOO (Łasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

Radio

NA FALI 249 m

PIĄTEK

Dzienniki: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.05, 15, 16.50, 18, 19.21, 23.50.

Godz. 17.00 Wybitne zespoły i soliści, 17.45 „Światła rampy” — report, 18.10 W rytmie sportowym, 18.25 Sygne zespoły, 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”, — 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Koncert Orkiestry Symf., 20.10 Dyskusja literacka, 20.30 D. z koncertu, 21.29 Wiadomości sportu, 21.42 Zespół rozrywkowy, 22.05 „Człowiek idzie z psem całkiem samotnie przez gwiazdne góry” — słuch. w opow. Musiła — „Tonka”, 22.45 Zespół Kolankowskiego, 23.05 Ork. tan PR, 23.35 Sere-nady i kołysanki.

SOBOTA

Godz. 5.36 Wielki tygodnik dźwięk, — 6.55 „Cena życia”, 8.35 „Pamięć nie zna przedawnienia” — aud. dokument., — 9.00 Polskie tańce, 9.20 Kompozytorzy dzieciom, 9.50 „Dla każdego coś weselnego”, 10.05 2 operetki i musicali, 10.50 „Cichy Dom” — pow. Szolcho-wa, 11.10 Fel. M. Kofy, 11.20 Koncert Chopinowski, — 12.25 Rytmy południa, 12.50 Mówi Technika „Wspólny Instytut”, 13.00 Przerwa dla Krakowa, 14.00 Transkrypcja utworów fortep. 14.30 „Wędrowki z geologiem”, 15.00 Graja orkiestry, 15.30 Dla dzieci, 16.05 Public. międzynarod., 16.15 Wioskie canto.

Podwójne zwycięstwo naszej reprezentacji nad lekkoatletycznym teamem W. Brytanii

PODWÓJNYM zwycięstwem polskiej reprezentacji lekkoatletycznej nad Wielką Brytanią zakończył się rozegrany w Szczecinie mecz obydwojch drużyn. W konkurencji kobiet Polki utrzymały 7-punktową przewagę uzyskaną w pierwszym dniu zawodów i wygrały 62:55, mężczyźni natomiast poprawili dorobek z pierwszego dnia (9 pkt.) odnosząc zwycięstwo 113:95.

Plonem zawodów jest rekord Polski w biegu sztafetowym 4x440 y, ustanowiony przez zespół biegaczy w składzie: Dabrowski, Balachowski, Borowski, Badański. Ponieważ Polacy biegli taki dystans po raz pierwszy, ich rezultat 3.07,4 min. zanotowany zostanie w kronikach sportu jako wynik rekordowy. Najprzejmniejszą niespodzianką w drugim dniu meczu sprawił młody polski biegacz — W. Luers, który na dystansie 3000 m z przeskoczeniem odniósł zwycięstwo nad renomowaną parą brytyjską Herriott, Pomfrett, która w przedmeczowych horoskopach była zdecydowanym faworytem tej konkurencji. Bardzo dobrze pobił także Szklarczyk, który zajął 3 miejsce, wyprzedzając Pomfretta.

A oto zwycięzcy konkurencji drugiego dnia meczu: kobiety — 200 m Kirszenstein (P) 23,4 sek., 800 m Sobieska (P) 2.06,0 min., skok wzwyż Shirley (WB) 165 cm, skok w dal Rand (WB) 645 cm, rzut oszczepem Jaworska (P) 55,66 m, pchnięcie kulą Bedford (WB) 15,58 m, mężczyźni — 200 m Campbell (WB) 21,2 sek. (Polak Werner pobił słabo i zajął drugie miejsce), 800 m Bojltier (WB) 1.48,7 min., 5000 m Taylor (WB) 13,57,2 min., 400 m ppl. Sherwood (WB) 50,6 sek., 3000 m z przeskoczeniem Luers (P) 8.41,6 min., skok wzwyż Szwarezewski (P) 210 cm, trójskok Szmidt (P) 16,11 m, rzut

dyskiem Piątkowski (P) 60,45 m, sztafeta 4x440 y Polska 3.07,4 — rekord Polski.

CZESTO mówi się o wychowawczej roli sportu, jeszcze częściej o braku jakiegokolwiek pracy w dziedzinie właściwego wychowywania młodych sportowców. Na niedzielnym zebraniu klubowym słychać głosy skarżące się na brak działaczy, szczególnie tych młodzieżowych, na niedostateczną współpracę klubów z organizacją młodzieżową. „Dajcie nam młodych działaczy — padają apele pod adresem ZMS — którzy będą się zajmować stroną wychowawczą a my udzielimy im pełnego poparcia i pomocy”

I ZMS działaczy daje. Różne są formy podejmowania przez nich pracy w klubach. Część zostaje oddelegowana (choć tę formę ZMS uważa za niewłaściwą), część idzie tam bo lubi sport, część wręcz pragnie z własnej inicjatywy „zająć się stroną wychowawczą w klubach. Najczęściej jednak po krótkim okresie czasu, młodzi rezygnują. Powodem jest prawie zawsze brak jakiegokolwiek zainteresowania ze strony starszych, tych „ważnych” działaczy dla ich pracy, niemożność zrealizowania wytycznych celów. Młody działacz w klubie czy związkach sportowych jest istotą niewygodną, niepożądaną.

Zastanawialiśmy się ostatnio z przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Krakowie — FRANCISZKIEM ADAMCZYKIEM nad tymi zagadnieniami. Organizacja widzi niedostatek pracy wychowawczej w klubach, zdaje sobie sprawę z roli jaką powinna w tym procesie odgrywać, szuka rozmaitych dróg, podejmuje różnorakie akcje w celu dotarcia

do klubów. Nie chcą absolutnie być ludźmi, którzy bez ustanku będą agitować sportowców, zabierać im czas przeznaczony na trening, w celu wygaszania uświadamielających pogadank. Chcą — generalnie rzecz biorąc — ożywić życie klubowe, urządzić ciekawe dyskusje, spotkania, pogadanki, wreszcie patriotyzm klubowy, zamienić świetlice przeważnie świecące pustkami (przemieniane w magazyny sprzętu czy szatnie) w tętniące życiem miejsca spotkań po zajęciach na boisku. Chcą także mówić o swojej organizacji, życiu naszego kraju jego roli w świecie itp. Cele piękne i warte poparcia.

Młodzieżowy działacz w klubie sportowym istotą niewygodną

Od szeregu lat trwają próby dotarcia do młodzieży uprawiającej sport w klubach, próby na ogół nieudane. Ostatnio np. ZMS zwrócił się do kilku największych klubów krakowskich z propozycją zorganizowania dla ich sekcji, tych mniej popularnych, na których działalność zawsze w kasach klubowych brakowało złotych, zgrupowań treningowych podczas których oprócz normalnego cyklu szkoleniowego, kilka godzin poświęconych zostanie działalności wychowawczej. I mimo, że ZMS pokrywał wszystkie koszty, większość a właściwie wszyst-

kie kluby z wyjątkiem Wisły — odmówiły!

Przykładów odrzucenia tego typu i innych inicjatyw jest wiele. Sytuacja na odcinku wychowywania młodych sportowców wymaga poważnego zainteresowania się tym. Zagadnieniem. Młody chłopiec czy dziewczyna musi nie tylko dobrze grać w piłkę, biegać czy skakać, ale musi także być uczciwym, rzetelnym obywatelem, musi podczas coraz liczniejszych kontaktów z młodzieżą innych krajów umieć zachować się jak na Polaka przystało. Dlatego problemy pozyskiwania działaczy sportowych z szeregow organizacji ZMS-owskiej, ideowego przecież przywódcy młodego pokolenia, są ważne i muszą znaleźć miejsce w planach klubowej działalności. ZMS szkoli przecież setki organizatorów sportu i turystyki, ludzi, którzy mogą podjąć pracę w klubach sportowych.

Zarzucają często działacze klubowi, że duża płynność kadr utrudnia wychowanie młodych działaczy, że po dwóch, trzech latach pracy ZMS-owcy odchodzą z organizacji i klubu. Tak jest, lecz tak być nie musi. Jest rzeczą oczywistą i prawidłową, że młodzi ludzie po kilku latach pracy w organizacji młodzieżowej odchodzą z niej. Ale przecież gdyby w klubie postrafiono ich związać z działalnością sportową, to odchodząc z organizacji nie musząc przestać działać w sporcie, wprost przeciwnie winni tam zostać. Tylko od klubu zależy, czy w ciągu tych paru lat zdola przywiązać ich do swych barw, stworzyć warunki działalności dające pełną satysfakcję. (lang)

Powojenni mistrzowie w tenisie

NA KORTACH Sopotniego Klubu Sportowego rozgrywane są 41 mistrzostwa Polski w tenisie. Faworytem w grze pojedynczej mężczyźni jest obrońca tytułu mistrzowskiego — W. Gąsiorek. Warto przy okazji wspomnieć, że po wojnie tytuły mistrzowskie zdobyli: 8 razy Gąsiorek, 5 razy Skonecki, 4 Liciś, 2 Radzio oraz po 1 razie Buchalik, Olejniszyn i Hebda.

— Rozumiem — rzekł Selby.

— Nie, pan nie rozumie — powiedział Carr z zrywem, rozbrajającym uśmiechem, który wydawał się dla niego tak charakterystyczny. — To panu przyszedł powieścić. Ale nie powiem panu tego, bo wcale nie muszę. Spodziewałem się zastać na pana miejscu jakiegoś zagorzałego młodego krzyżowca, który mi oznajmi, że doszły go skargi obywateli, że to jest społeczność żyjąca w poszanowaniu prawa i że choć nie może mi zabronić kupna domu, to nie będzie tolerował żadnych sprawek, które uchodzą bezkarnie w wielkim mieście. Sądziłem, że będzie pan próbował mnie zastraszyć i w związku z tym gotów byłem dowiedzieć, że nie jestem z tych, co dają się łatwo zastraszyć. A tymczasem okazuje się, że jest pan całkiem inny, że w ogóle nie muszę niczego dowodzić i pozostaje mi tylko powiedzieć, że bardzo jestem rad z poznania pana. Nie mam zamiaru otwierać praktyki w Madison City, więc nie znajdziemy się po przeciwnych stronach sadowej barwy. Nawiasem mówiąc, gdyby pan postanowił przenieść się do Los Angeles, a chciałby zmienić stanowisko oskarżyciela na stanowisko obrońcy, radzę się porozumieć ze mną. Bardzo potrzebuje u siebie zdolnych ludzi i dobrze im za ich zdolności płacić.

— Dziękuję — powiedział Selby — ale na razie jestem zadowolony z tego zapadłego kąta.

Carr wstał i wydział na prokuratora rękę.

— Będzie pan codziennie dojeżdżał do Los Angeles? — spytał Selby.

— Nie. Pomieszkać sobie tutaj. Nie pracuję regularnie. Jak będę miał jakąś większą sprawę, przelotnie się na czas jej trwania do miasta. Ale, normalnie, będę korzystał z tej kryjówki. Nie chcę być zbyt łatwo osiągalny. Mam młodszych współ-



— KŁUM, WACŁAW NIEPOKOLCZYK

ników, którzy mogą się sami zająć co pomniejszych sprawami. Nie chcę się zbyt często przebiegać.

W drzwiach obrócił się jeszcze i powiedział:

— Postępuję pan trochę nieostrożnie. Gdybym nie spotkał pani Artrim w korytarzu, wcale bym nie wiedział, że tu była. Do widzenia.

— Do widzenia — rzekł Selby.

Jeszcze na korytarzu nie zamarył odgłosy stóp Carr'a, kiedy na biurku zadźwięczał dzwonek telefonu.

Selby podniósł słuchawkę i usłyszał głos szeryfa Brandona.

— Jesteś zajęty, Doug?

— Nie.

— Świetnie. Idę do ciebie.

Odłożył słuchawkę, a Selby poszedł otworzyć boczne drzwi.

Rex Brandon był o dwadzieścia pięć lat starszy od Selby'ego. Twarz miał zbrazowiałą od lat spędzonych w siodle, kiedy był hodowcą bydła. Był wąski w biodrach, w barkach rozrosty. Ruchy jego ciała świadczyły o doskonałej koordynacji mięśni i wciąż żywym pełnym optymizmu przekonaniu pierwszorzędne kowboja, że potrafi jeszcze dosiąść każdego czworonożnego stworu poczynając od kory, a skończywszy na byku.

— Cześć, Doug.

— Cześć, Rex. Co nowego?

Szeryf Brandon usiadł, wyjął z kieszeni woreczek z tytoniem i bibułkę i wstał na bibułkę szczyptę tytoniu. Zwinął zreczenie papierosa, poślinił brzeżek bibułki i przykleił. Zapalił zapalniczkę.

— Miałeś gości, co? — spytał.

Selby skinął głową.

— A ty?

— Ja też.

— Przedtem, czy potem? — spytał Selby.

— Przedtem — odparł szeryf. — Powiedziała mi, że wybiera się do ciebie. Tłumaczyłem jej, że to nie ma sensu.

— I nie dało — rzekł Selby.

Brandon uśmiechnął się.

— Natychmiast po jej wyjściu — powiedział Selby — zaszczylił mnie swą wizytą sam A. B. Carr.

— Jak on wygląda?

— Mniej więcej pięćdziesiąt pięć lat, wysoki, przystojny. Od razu widać, że potrafi wywrzeć wrażenie na przysięgłych. Wytrawny aktor.

— Czego chciał? — spytał Brandon.

Selby uśmiechnął się.

— Chciał mi powiedzieć, że nie zamierza praktykować w Madison City, że bardziej mu się opłaca robić, co sam chce, niż co chcą inni, że nie jest takim, jak sobie wobrażał, że ma ogromny szacunek dla moich zdolności i gdybym chciał zrezygnować ze stanowiska prokuratora w Madison City i przenieść się do Los Angeles, to by miał dla mnie pewne określone propozycje.

W oczach Brandona ukazało się zdziwienie.

— Patrzcie, patrzcie — rzekł.

— Tak, tak. Ale powiedział to tak sprytnie, jakby wcale nie powiedział.

Przez chwilę Brandon palił papierosa w pełnym namyśle milczeniu, a potem rzekł:

(Ciąg dalszy nastąpi)

(3)